



## OD WYDAWCY

Po ukazaniu się czwartego numeru „Rocznika Gostyńskiego” można już chyba mówić, że ta inicjatywa wydawnicza jest potrzebna i inspirująca. Stale bowiem powiększa się grono zainteresowanych historią naszego regionu, którzy coraz chętniej sięgają po nasz periodyk. Przybywa też autorów, chcących w nim drukować. Wydawców „Rocznika” cieszy jeden i drugi fakt.

Układ tekstów w numerze, który trzymają Państwo w rękę, nawiązuje do rozwiązań już wcześniej przyjętych w „Roczniku”. Z satysfakcją należy jednak odnotować wzrost liczby artykułów problemowych, zawierających aparat badawczy. Dotyczą one różnych okresów i rozmaitych kwestii. O czasach staropolskich piszą Elżbieta Skorupska (*Szkic do dziejów bractw religijnych działających przy gostyńskim kościele farnym*) i prof. Zbyszko Górczak (*Rodzina Górków herbu Łódzia jako współwłaściciele Gostynia w początkach XVI wieku*). Różne aspekty życia mieszkańców ziemi gostyńskiej w wieku XIX i w początkach kolejnego stulecia poruszają artykuły Antoniego Jerszyńskiego (*Kilka uwag o gminie ewangelickiej w Piaskach*), Ryszarda Kołodziejczaka (*Nauczyciele katolickiej szkoły elementarnej w Michałowie w latach 1840-1945*) i Damiana Płowego (*Udział mieszkańców ziemi gostyńskiej w wojnach z lat 1864, 1866, 1870-1871. Źródła i materiały*). Tajemnice działającego od początku lat czterdziestych XX wieku lotniska w Goli koło Gostynia przybliży publikacja Jerzego Bogdanowicza. Z okazji 20. rocznicy śmierci Stefana Jankowiaka prof. Krzysztof Maćkowiak zamieszcza rys biograficzny tego zasłużonego badacza regionu.

Uzupełnieniem wymienionych wyżej prac są interesujące teksty przy czynkarskie. Spośród nich trzeba wymienić przede wszystkim artykuł Adama Kajczyka. Autor po raz pierwszy systematycznie omawia efekty poszukiwań georadarowych (przeprowadzonych w latach 2008 i 2014) w gostyńskiej farze. Ponadto w dziale Varia zostały umieszczone dwa biogramy: księdza prałata Nikodema Mędlewskiego (pióra Lucyny Lisieckiej) i Janusza Hejnowicza – aktora wrocławskich teatrów (pióra Lecha Męczarskiego). Istotny jest też tekst Andrzeja Dudka charakteryzujący wszystkie stemple okolicznościowe stosowane przez Poczta Polską na terenie Gostynia w latach 1962-2017. Z pewnością na uwagę zasługuje sporządzony przez Macieja Kretkowskiego rejestr niemieckich nazw ulic w Gostyniu w latach zaborów i w czasie II wojny światowej. Wyczerpującą informację o stanie parafii i kościoła

w Strzelcach Wielkich na przełomie XIX i XX wieku zamieszczają Wanda i Józef Radołowie.

„Rocznik” – jak zwykle – zamykają teksty należące do dwóch odrębnych działów, w których publikowane są dokumenty archiwalne oraz pamiątki i wspomnienia. Tym razem ks. Rafał Rybacki, kustosz Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu, opracował cenny dokument z dziejów gostyńskiej fary – fragment Akt Wizytacyjnych biskupa poznańskiego z 1610 roku. Zamieszczamy także nieznaną dotąd opis tragicznych wydarzeń na gostyńskim Rynku z 21 października 1939 roku. Pochodzi on z obszernych niepublikowanych dotąd wspomnień Kazimierzy Hejnowicz-Kosińskiej.

Wydanie niniejszego numeru „Rocznika Gostyńskiego” zbiega się w czasie z 50. rocznicą utworzenia w Gostyniu pierwszej placówki muzealnej. Z tej okazji Robert Czub przedstawia informacje dotyczące budynku przy ul. Kościelnej 5, który od 2010 roku jest siedzibą Muzeum w Gostyniu.